

Jak nie dopuścić do pożaru lasu?

Lasy Nadleśnictwa Krotoszyn zaliczone są do kategorii II (średniej) zagrożenia pożarowego.

Zgodnie z obowiązującą instrukcją bieżące zagrożenie pożarowe określa skala czterostopniowa. Zagrożenie jest wyznaczane na podstawie wilgotności ściółki i powietrza oraz stopnia opadów. Stopień 0 oznacza brak zagrożenia, I – zagrożenie małe, II – zagrożenie średnie, III – zagrożenie duże.

Sprawny system

Wiek i skład gatunkowy sprawiają, że polskie lasy należą do najbardziej palnych w Europie Środkowej. Ich ochrona przeciwpożarowa oparta jest na sprawnym i skutecznie działającym systemie, dzięki któremu możliwe jest szybkie wykrywanie pożarów, alarmowanie odpowiednich służb ratowniczych i prowadzenie akcji gaśniczych. Elementy tego systemu to: punkty alarmowo-dyspozycyjne we wszystkich regionalnych dyrekcjach Lasów Państwowych i nadleśnictwach, sieć tzw. dostrzegalni przeciwpożarowych, z których prowadzi się obserwacje lasów, sieć punktów prognostycznych i pomocniczych wyposażonych w aparaturę do pomiaru wilgotności ściółki sosnowej i powietrza, sieć łączności radiotelefonicznej, sieć dojazdów pożarowych, bazy sprzętu do gaszenia, sieć punktów czerpania wody oraz pasy przeciwpożarowe oddzielające las od obiektów stanowiących zagrożenie (np. parkingi leśne, linie kolejowe, zakłady przemysłowe, drogi publiczne).

Stanie maszt z kamerami

29 marca w Nadleśnictwie Krotoszyn uruchomiony zostanie punkt alarmowo-dyspozycyjny. – *Osoba dyżurująca w tym punkcie, w siedzibie naszego nadleśnictwa, dysponuje wszystkimi niezbędnymi numerami telefonów, ma również dokładną mapę rejonu. Koordynuje działania w razie pożaru* – mówi Tobiasz

Szczesnowski, specjalista ds. technologii i organizacji prac leśnych w Nadleśnictwie Krotoszyn. Nasze nadleśnictwo dysponuje przyczepką ze sprzętem gaśniczym i samochodem wyposażonym w moduł gaśniczy, którym porusza się Straż Leśna. W przypadku pożaru na zmianę pracują dwie brygady, a dodatkowa osoba pełni dyżur w nadleśnictwie. Zazwyczaj brygada zabezpiecza miejsce pożaru i oznakowuje miejsce dojazdu dla straży pożarnej.

W pobliskim Nadleśnictwie Milicz, w Zwierzyńcu, stoi wieża, z której można dostrzec dym lub pożar, także na naszym terenie. W takich sytuacjach nasze nadleśnictwo natychmiast informowane jest o zagrożeniu, a jego usytuowanie określa się na podstawie azymutu. Przy samym nadleśnictwie w Krotoszynie powstanie do 2019 r. wysoki na ok. 40 m maszt. Na górze będzie kilka kamer i detektor dymu. – *Ochodzą się od tego, że na wieży siedzi człowiek, na rzecz obsługi przez monitoring* – mówi T. Szczesnowski.

W okresie zwiększonego zagrożenia pożarowego działają również leśne bazy lotnicze. Stacjonują w nich samoloty, wykorzystywane do patrolowania obszarów leśnych i gaszenia pożarów. Najbliższa leśna baza lotnicza jest na lotnisku w Michałkowie k. Ostrowa Wlkp.

Gdy ściółka jak pieprz...

Okresowy zakaz wstępu do lasu to sposób na zapewnienie bezpieczeństwa – z jednej strony człowiekowi, z drugiej lasom i ich mieszkańcom. Wprowadzany jest decyzją nadleśniczego w przypadku występowania dużego zagrożenia pożarowego – jeżeli przez kolejnych pięć dni wilgotność ściółki sosnowej, mierzona o godz. 9.00 rano, jest niższa niż 10 proc. Pozwala to na zmniejszenie zagrożenia. Za nieprzestrzeganie zaka-



zu wstępu grozi mandat w wysokości 500 zł. W naszym nadleśnictwie od wielu lat takiego zakazu nie wprowadzano.

Od kwietnia do 31 października leśnicy codziennie określają stopień zagrożenia na podstawie pomiaru wilgotności ściółki sosnowej w lesie, wilgotności powietrza oraz współczynnika opadowego.

Brak wyobraźni

Największe zagrożenie na terenach leśnych wywołuje nieprzestrzeganie przepisów przeciwpożarowych przez ludzi przebywających w lesie. W lasach i 100 m od nich nie można używać otwartego ognia. Zagrożenie wiąże się nieostrożnością oraz na-

gminnym naruszaniem przepisów, a przede wszystkim:

- używaniem otwartego ognia w lasach, paleniem papierosów, ognisk, używaniem grilli,
- wyrzucaniem niedopałków papierosów z przejeżdżających samochodów i pociągów,
- wypalaniem roślinności i pozostałości rolniczych.

Często zdarzają się również, niestety, umyślne, podpalenia oraz przeniesienia pożarów z terenów pól czy nieużytków.

Gdy jest sucho...

Podatność lasów na pożary zależy od pogody. Wpływa ona na wilgotność ściółki, której spadek poniżej 28

proc. znacznie zwiększa zagrożenie. Las jest doskonałym materiałem palnym, jednak aby powstał pożar, musi istnieć źródło ognia. To człowiek odpowiada za ponad 90 proc. pożarów lasów. Większość z nich występuje przy najwyższym, III stopniu zagrożenia.

Z reguły pali się poszycie leśne, zarośla i pojedyncze drzewa. Utrzymujące się wysokie temperatury powodują wysychanie ściółki i roślinności dna lasu. Najniebezpieczniejszy jest pożar młodego lasu. W takich drzewostanach ognie w pokrywie ściółkowej łatwo stają się pożarem wierzchołkowym, trudnym do ugaszenia.

Sebastian Pośpiech

Bieganie po lesie to czysta przyjemność

Bieganie to sport najtańszy, stale zyskujący na popularności. Wystarczą dobre buty i można go uprawiać. Zachęcamy do robienia tego w naszych lasach.

Po lesie biega się przyjemnie – ze względu na bezpośrednie obcowanie z przyrodą. W lesie czujemy zapach drzew, a nie smród spalin. W lesie słychać szum liści i śpiew ptaków, a nie miejski zgiełk. Wiatr nie wieje nam w twarz, tylko delikatnie orzeźwia, zaś słońce, zamiast świecić wprost

w oczy, dociera rozproszone przez liście.

Powietrze w lesie jest kilkadziesiąt razy czystsze niż w miastach, a olejki eteryczne wydzielane przez drzewa mają działanie bakteriobójcze i grzybobójcze.

Na nasze zdrowie wpływa też to,

po czym biegamy. Pod tym względem leśne ścieżki mają zdecydowaną przewagę nad asfaltem i płytami chodnikowymi. Są miękkie i amortyzują wstrząsy, co zbawiennie wpływa na nasze kolana i kręgosłup.

Wybierając obuwie należy kierować się podłożem, po którym będziemy biegać. Najlepsze są buty uniwersalne, doskonale nadające się do biegania i w mieście, i po leśnych ścieżkach. Producenci oferują też buty tra-

iłowe, czyli do biegania w trudnym terenie. Te świetnie sprawdzą się na ścieżkach leśnych, a nawet poza nimi, jednak już bieganie w nich po asfalcie będzie mniej komfortowe. Mają mocno profilowaną podeszwę, często są cięższe, bardziej zabudowane i mniej przewiewne.

Poza butami wystarczy zwykła koszulka bawełniana, jednak polecamy tzw. koszulkę technologiczną. Jest wykonana ze sztucznej tkaniny, prze-

wiewna, nie wchłania potu, nie przykleja się do ciała i nie obciera.

Do biegania najlepiej nadają się ścieżki dydaktyczne i szlaki turystyczne. Samych ścieżek dydaktycznych, czyli szlaków prowadzących wzdłuż najciekawszych obiektów przyrodniczych oznakowanych tablicami informacyjnymi, jest w polskich lasach blisko 500. Oprócz tego leśnicy wyznaczyli ponad 22 tys. km szlaków pieszych. (popi)

Kruk

– ptak tajemniczy i inteligentny



W naszym cyklu o ptakach prezentujemy kruka. Ptak ten w pradawnych czasach uchodził za symbol tajemniczości i mądrości. Najczęściej miał pełnić rolę posłańca lub strażnika, zamieszkującego stare zamki, zniszczone kościoły i cmentarze.

Kruk jest wciąż powszechnie mylony z gawronem i wroną, a zwłaszcza z wroną czarną. Wielu z nas krukiem nazywa każdego czarnego ptaka, który krakce. Tymczasem kruka można bardzo łatwo rozpoznać, jest bowiem od pozostałych przedstawicieli rodziny (z j. łacińskiego *Corvus*) wyraźnie większy i masywniejszy. Można to zaobserwować, gdy lata, wykorzystując prądy powietrza i szybując jak drapieżnik.

Kruk charakteryzuje się potężnym czarnym dziobem, przyozdobionym charakterystyczną brodą z naszroszczonych piór. Dziób znacznie mniejszego gawrona jest prosty, do tego dorosłe ptaki mają wokół niego łysinę.

Poza okresem lęgowym kruki często tworzą stada (z reguły rodzinne) liczące po kilkanaście osobników.

Dawniej kruk występował tylko w rozległych puszcach, obecnie upodobał sobie tereny otwarte i lasy, zwłaszcza ich obrzeża. Lata nad łąkami i polami. Można go również

spotkać na peryferiach dużych miast, m.in. Warszawy, Poznania czy Wrocławia.

Zjada prawie wszystko, choć preferuje pokarm zwierzęcy. Poluje na owady, płazy i gady (zwłaszcza na jaszczurki). Zdarza się, że plądruje gniazda, ale nie ptaków swojego gatunku. Można go również spotkać przy padlinie. Gdy trudno mu znaleźć pokarm zwierzęcy, żywi się na-

mica składa od 4 do 7 jaj. Pisklęta wykluwają się po ok. 3 tygodniach. Jaja wysiaduje tylko samica, partner dostarcza jej pokarm.

Kruk należy do tzw. gniazdowników – jego pisklęta są praktycznie nagie i muszą pozostawać w gnieździe 40 dni. Jest ono na tyle duże, aby pomieścić i wytrzymać ciężar kilku rosnących ptaków. Cała rodzina przebywa ze sobą przez ok. pół roku.

Kruki zazwyczaj żyją w grupach i nawiązują się w nich, kierując określone przekazy, np. o zagrożeniach i obecności pokarmu.

Podobnie jak większość przedstawicieli swojej rodziny, kruki uwielbiają zbierać błyszczące przedmioty i chować je w różnych miejscach.

Miłośnicy przyrody i lasu lubią patrzeć na unoszące się na niebie te piękne ptaki, których rozpiętość skrzydeł dochodzi do 1,5 m, zwłaszcza gdy wykonują w powietrzu ekwilibrystyczne ewolucje.

Oprac. **Sebastian Pośpiech**

sionami, młodymi pędami roślin czy owocami.

Do godów przystępuje już w styczniu, wykonując powietrzne akrobacje i wydając charakterystyczne odgłosy. Gniazda kruków są solidne, wysłane mchem i sierścią, umieszczone w koronach wysokich drzew, najczęściej świerków, ale zdarzają się też na słupach energetycznych.

Zazwyczaj pod koniec lutego sa-

Nadleśnictwo Krotoszyn zorganizowało Noc sów

Co pohukuje o zmroku?

W szkółce leśnej w Kuklinowie odbyła się Noc Sów. Uczestnicy spotkania poznali gatunki występujące w naszym kraju, ich zwyczaje i naturę.

W piątkowy wieczór, 23 marca, ponad dwadzieścia osób spotkało się w salce edukacyjnej Nadleśnictwa Krotoszyn, aby pogłębić swoją wiedzę o sowach. Wydarzenie to odbywało się w ramach Nocy Sów, której pomysłodawcą i koordynatorem jest stowarzyszenie Ptaki Polskie. Cztero pracowników nadleśnictwa zadbało o to, aby wszystko odbyło się sprawnie i ciekawie.

W pierwszej części dzieci i młodzież wysłuchała najważniejszych informacji na temat sów. Uczestnicy dowiedzieli się o biologii i zachowaniach. Jak wiadomo, prowadzą one nocny tryb życia, ich lot jest bezszelestny i wydają odgłosy o tajemniczym czy wręcz zatrważającym brzmieniu. W trakcie spotkania leśnicy przekazali również informacje o gatunkach sów występujących w Polsce. Poznali sposoby ochrony tych tajemniczych ptaków nocy, a także cele akcji Noc Sów.

Po teorii nadszedł czas na praktykę. Wszyscy wyruszyli w las o zmroku. Tam przywitały ich popiskiwanie samicy puszczyka, jednak jej partner milczał. Postanowili zatem odtworzyć głos konkurenta. Odpowiedź była na-

tychmiastowa. Dobiegające z ciemności pohukiwania spowodowały, że niektórzy z naszych małych uczestników chwycili rodziców za ręce, a i żony chętniej przytulały się do mężów. Rozdrażniony gospodarz odzywał się jeszcze przez kilkanaście minut i każdy mógł do woli nasłuchać się jego głosu.

Ciekawostka

Sowy są jedyną grupą ptaków na świecie posiadających oczy skierowane do przodu, w czym przypominają ludzkie spojrzenie. Dzięki nakładaniu się obrazu z lewego i prawego oka sowy widzą przestrzennie w zakresie 60–70 stopni.

Uczestnicy spotkania wrócili do domów pełni wrażen i pozytywnych emocji.

(popi)



Młodzi poznali sposoby ochrony tych tajemniczych ptaków nocy

Nadleśnictwo Krotoszyn oferuje do sprzedaży:

- sadzonki świerka pospolitego trzyletniego, **cena netto 1,23 zł/szt.**
- sadzonki świerka pospolitego czteroletniego, **cena netto 1,28 zł/szt.**

Poleca również inne gatunki drzew i krzewów będących w sprzedaży w sezonie wiosennym 2018 r.

Informacje na temat cen, zamówień i odbioru sadzonek można uzyskać pod numerami telefonów:

- 62 725 32 68 wew. 337 (Nadleśnictwo Krotoszyn)
- 600 446 199 (Szkółka Kuklinów).

Znajdując malucha

Za oknem wiosna wybucha nowym życiem, zakwitają kwiaty, a i świat zwierząt nie pozostaje w tyle. Większość gatunków wydaje na świat potomstwo. Niebawem będziemy mogli się natknąć na młode zające, sarny, pisklęta... Jak zachować się w czasie takiego spotkania?

Najpierw należy powstrzymać w sobie nieodpartą chęć przytulenia malucha. Konieczna jest trzeźwa ocena sytuacji. Jeśli zwierzątko nie ma ran ani śladów poturbowania, najlepiej zostawić je w spokoju, odejść. Najczęściej mama pozostaje w pobliżu i z pewnością nas obserwuje. Wyjątek to sytuacja, gdy przy młodym zwierzęciu zauważamy martwą matkę. Wtedy powinniśmy zaingerować. Podobnie rzecz ma się w sytuacji, gdy spotykamy pisklęta leżące obok zrzucanego gniazda.

Jeśli nasza pomoc okaże się niezbędna, przełączmy się na profesjonalnego ośrodka rehabilitacji. Tam uzyskają one fachową pomoc.

Niestety, większość z nich już nie wróci do środowiska naturalnego. Młode zwierzęta wychowane przez człowieka szybko nabierają nawyków, które uniemożliwiają im prawidłowe funkcjonowanie na wolności. Tylko matka może je tego nauczyć.

Często spotykamy też siedzące na ziemi, opierzone już pisklęta. Choć wyglądają na bezbronne i zagubione, jeśli nie są ranne, nie potrzebują naszej pomocy. One, podobnie jak ludzie chodząc, muszą się nauczyć latać. Tę umiejętność muszą zdobyć samodzielnie.

Gdy mamy wątpliwości, co zrobić spotkawszy w lesie zwierzęcego



malucha, zapytajmy profesjonalistę – leśnika, lekarza weterynarii lub pracownika ośrodka rehabilitacji. Z pewnością pomogą w podjęciu właściwej decyzji.

Zwierzęta rodzą się, by żyć na wolności, dlatego zabieranie ich z naturalnego środowiska zawsze jest ostatecznością.

(ps)



Ośrodki rehabilitacji w naszej okolicy

Nadleśnictwo Grodziec
ul. Leśna 50
62-580 Grodziec
tel. 63 248 50 27

Kleszczyna 3
77-400 Złotów

Ptaki i ssaki
Polski Związek Łowiecki
Stacja Badawcza
ul. Sokolnicza 12
64-020 Czempin
tel. 61 282 65 63

Ptaki, ssaki (z wył.: żubra, jelenia szlachetnego, łosia i niedźwiedzia), gady i płazy
Kaliskie Stowarzyszenie Pomocy dla Zwierząt Help Animals
Niedźwiedź 77
63-500 Ostrzeszów
ul. Asnyka 58/42
62-800 Kalisz

Ptaki i ssaki
Ośrodek rehabilitacji zwierząt w Osieku
Osiek 38
63-920 Pakosław

Ptaki, ssaki
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
ul. Szydlowska 43
Poznań
ul. Wojska Polskiego 28
60-637 Poznań

Jeleń europejski, daniel, sarna, dzik, zając szarak, dziki królik
Ośrodek rehabilitacji zwierząt w Kleszczynie

Pasieka wśród drzew

Pszczoły w lesie były zawsze, a ludzie korzystali z ich pracy już kilka tysięcy lat temu, o czym świadczą rysunki naskalne przedstawiające wybieranie miodu. Czy i dzisiaj można spotkać pszczoły w lesie?

Na przestrzeni wieków zmieniało się podejście ludzi do pszczół. Najpierw zabierano rojom cały zapas miodu, nie martwiąc się o los ograbionej rodziny. Potem istotne stało się, aby podbierać miód i wosk w sposób, który nie narażałby pszczół na śmierć głodową. Tak narodziło się bartnictwo.

Najpierw korzystano z barci naturalnych, później nauczono się je drażyć w rosnących drzewach, kolejno w wiszących kłodach bartnych, które z czasem zamieniono na stojące. Był to

ostatni etap przed wyprowadzeniem rojów z lasu w bezpośrednie sąsiedztwo domostw. W ten sposób narodziły się pszczelarstwo i pasieki przydomowe. Nie był to proces łatwy, ponieważ obowiązuje w Polsce prawo bartne przez długi czas zabraniało przenoszenia rodzin pszczelich z lasu do zabudowań położonych poza lasem.

Dzisiaj dużo mówi się o spadku liczebności pszczół. Jest on związany z niekorzystnymi zmianami w otaczającym nas środowisku. W rolnictwie

następuje coraz większa mechanizacja, chemizacja i monokulturowość. Zmniejsza się bioróżnorodność. Procesy te nie służą pszczolom, których w Polsce jest około 470 gatunków. Połowa z nich znajduje się na czerwonej liście i jest zagrożona wyginięciem.

Chociaż oczywiste znaczenie gospodarcze ma dla nas pszczoła miodna, to pozostałe gatunki odgrywają nie mniejszą rolę w ekosystemach, będąc ważnymi zapylaczami, często wyspecjalizowanymi w konkretnych gatun-

kach roślin. Najbardziej znane dzikie pszczoły to: murarka, pszczolinka, smuklik i wigoreczka lucemowiec.

Dostrzegając znaczenie pszczół w przyrodzie, leśnicy podejmują wiele działań sprzyjających tym owadom. Starają się upowszechnić wiedzę o możliwościach budowy schronów sprzyjających dzikim pszczolom. – *Sadźmy na uprawach różnorodne gatunki miododajnych drzew i krzewów – klon, lipy, krzewy owocowe* – wyjaśnia Anna Komorowska, specjalista ds. hodowli lasu w Nadleśnictwie Krotoszin. – *Pozostawiamy także fragmenty mikrosiedlisk wyłączonych z produkcji leśnej, na których pszczoły znajdują kwitnące rośliny.*

Pszczelarze chętnie korzystają z krotoszyńskich lasów, ustawiając

w nich swoje ule. Na terenach zarządzanych przez nasze nadleśnictwo znajduje się 20 pasiek.

Również mieszkańcy miast mogą podjąć działania sprzyjające pszczolom. W przydomowych ogródkach warto poświęcić kawałek zadbanego trawnika i pozostawić go naturze lub obsiać nasionami kwiatów, a iglaki zastąpić rodzinnymi gatunkami krzewów. Można też wśród roślin ozdobnych wprowadzać gatunki sprzyjające pszczolom – szalwie, ogórecznika, macierzankę, koniczynę białą, kocimiętkę oraz żywokost lekarski. Jeśli na takie drobne zmiany zdecydowałby się wszyscy, to efekty byłyby spektakularne, a korzyść dla pszczół, motyli i innych drobnych organizmów bezsporną.

(ps)

Jedyne takie drzewo iglaste

Chodzi oczywiście o modrzew europejski, który jako jedyne drzewo iglaste w naszym kraju zrzuca igły na zimę. Jego łacińska nazwa to „*Larix decidua* L.”. Gatunek ten w sposób naturalny wywodzi się z terenów Alp i Karpatów.

Gdzie najlepiej rośnie?

Najwięcej drzewostanów modrzewiowych spotykamy w południowych regionach naszego kraju, głównie w Tatrach, w silnie nasłonecznionych miejscach. Modrzew za młodu rośnie bardzo szybko. Wykształca prosty, strzelisty pień. Najlepiej rozwija się na glebach luźnych, świeżych i żyznych. Żyje z reguły do 500 lat.

To drzewo lubi przestrzeń i nie przepada za zbyt bliskim sąsiedztwem innych gatunków. Jest odporne na przymrozki i upały. Na wolnej powierzchni osiąga dojrzałość w wieku 15-20 lat. W górach i w gromadzie następuje później, bo w 30.-40. roku

życia. Kwitnie od marca do kwietnia.

Jak go rozpoznać?

Warto wiedzieć, że w Polsce spotykamy dość rzadką polską odmianę o nazwie *Larix decidua subsp. polonica*. Jest on bardzo podobny do swojego europejskiego brata i różni się głównie rozmiarem i kształtem szyszek, które ma mniejsze i bardziej zaokrąglone. Ponadto cechują go szybszy wzrost, mniejsze wymagania siedliskowe, znoszenie bocznego ocienienia i odporność na raka.

W wyniku znacznej wycinki w wiekach ubiegłych i zastępowania modrzewia polskiego jego odpowied-

nikiem z Alp jest on obecnie rzadkim okazem w naszych lasach.

Drewno modrzewiowe

Drewno ma charakterystyczną żółto-czerwonawą barwę. Cechuje je znaczna twardość i wytrzymałość. Posiada dużą zawartość żywicy i z tego względu jest odporne na wilgoć, insekty i grzyby. Drewno modrzewia jest cenne poprzez swoją trwałość, a pod względem własności fizyko mechanicznych przewyższa wszystkie gatunki naszych drzew iglastych. Wytrzymuje nawet 1800 lat.

Modrzew wykształca prosty, strzelisty pień, przez co ceniony jest w obróbce przemysłowej. Stanowi surowiec, który doskonale nadaje się do konstruowania budowli. Niegdyś był wykorzystywany do wznoszenia kościołów i dworów. W czasach Mieszka I drewna tego używano jako budulca obronnego.

Współcześnie modrzewina jest wykorzystywana do wystroju wnętrz, a także produkcji drzwi, okien, schodów i podłóg.

Legendsy i mity

W odległej przeszłości sądzono, że modrzew jest miejscem zamieszkania dusz osób, które zmarły w nienaturalny sposób. Wierzono nawet, że zostały one potępione przez Boga i zakłętę w pniach drzew, strasząc ludzi swymi jękami podczas jesiennych wietrznych dni.



Szyszki modrzewia

Modrzewiowe ciekawostki

Z żywicy modrzewiowej wytwarza się terpentynę, zwaną inaczej balsamem modrzewiowym, z którego produkuje się terpentynę wenecką dodawaną do farb wykorzystywanych w malarstwie.

Modrzewie mogą żyć nawet do 800 lat, osiągając przy tym wysokość 40-50 m i pierśnicę 1-1,5 m.

Drewno modrzewiowe stanowi podstawę budynków włoskiej Wenecji. Zatapione głęboko w wodzie tworzy bardzo trwały fundament. Wysoka zawartość żywicy powoduje, że jest ono odporne na gnienie.

Najgrubszy modrzew w Polsce rośnie w leśnictwie Zbychowo (Nadleśnictwo Gdańsk). Mierzy 26 m wysokości, osiąga 490 cm w obwodzie i liczy ok. 200 lat

Z drugiej strony w ludowych podaniach modrzew jest synonimem młodości, trwałości i urody. Jego gałązki zatykano w drzwiach domostw nowożeńców, jak również wplatano w wieńce dożynkowe. Znany był tak-

że zwyczaj maczania gałązek w święconej wodzie, by skropić bydło wychodzące pierwszy raz w roku na pastwisko.

Oprac.
(jur)



Tak wyglądają drzewa tego gatunku

Konkurs z nagrodami

Leśne gawędy (3)

Po raz trzeci publikujemy kącik dla dzieci. Naszych najmłodszych Czytelników zachęcamy tym razem do rozwiązywania ptasiej krzyżówki.

Odpowiedzi należy nadsyłać lub dostarczyć osobiście

do redakcji *Rzeczy Krotoszyńskiej* (ul. Sienkiewicza 2a/1) do 27 kwietnia. Nadleśnictwo Krotoszyn ufundowało atrakcyjne nagrody dla trzech osób.

(seb)

Hasło utworzą litery czytane pionowo na wyróżnionych polach.

TU WPISZ HASŁO

Kto wiosną w lesie śpiewa?

Odpowiedz na pytania dotyczące ptaków oraz ich wiosennych zwyczajów. Poznaj nazwę ptaka, który należy do grupy najznakomitszych śpiewaków.

- Pióra znajdujące się w ogonie i służące do sterowania lotem ptaka.
- Ptaki, które łączą się w pary z reguły na całe życie, a ich splecione białe szyje przypominają serce.
- Wykuwa dziuple w drzewach.
- Jaskółki, które budują swoje gniazda wewnątrz budynków (np. w stodolach).
- Zwiastun wiosny, który klekotem oznajmia swoje przybycie.
- Ptaka o piórach koloru czarnego, z żółtym dziobem, którego najczęściej zauważysz skaczącego po ziemi, gdzie poszukuje pożywienia.

Pszczele ciekawostki

Grające skrzydełka

Kiedy pszczoły lecą i poruszają skrzydłami, powietrze wokół nich zaczyna drgać, wywołując charakterystyczne brzęczenie, które zmienia się w zależności od tego, co pszczoła chce zakomunikować. W czasie zagrożenia pszczoła skrzydła nawo-

w koszyczkach (znajdują się na odnóżach) może pomieścić ilość pyłku odpowiadającą od 1/10 do 1/3 masy ciała.

Bez pszczół zginiemy

Organizacja Narodów Zjednoczonych od spraw wyżywienia i rolnictwa sporządziła listę roślin, które dostarczają człowiekowi 90 proc. żywności w 146 krajach. Okazało się, że ponad 70 proc. z tych roślin jest zapylanych przez pszczoły. Jeśli zabraknie pszczół, czeka nas głód.

łują do obrony i ostrzegają przed intruzem.

Pszczela ciężarówka

Okazuje się, że pszczoła może przemieścić do ula znaczącą ilość pyłku. Jedna pszczoła w swoim wolu (magazyn wewnątrz układu pokarmowego) przenosi ilość nektaru równą połowie jej masy, a dodatkowo

Wiosenna toaleta

Kiedy robi się cieplej, pszczoły wylatują z ula na swój pierwszy lot, który trwa ok. pół godziny i służy tylko temu, aby się opróżnić. Wyobraźcie sobie, że przez całą zimę pszczoły nie załatwiają się w ulu.

(mani)